Nr. 34. Kraków, Piątek 3 Lutego 1893. Rocznik V.

Przedpłata wynosi:
w Krakowie:
miesięcznie 1 złr. 35 cnt., kwartalnie 4 złr., półrocznie 8 złr., rocznie 16 złr.
Za odnoszenie do domu dolicza się 15 cnt. miesięcznie.
Na prowincji i w całej monarchji Austro-Węg.:
miesięcznie 1 złr. 70 cnt., kwartalnie 5 złr. półrocznie 10 złr., rocznie 20 złr.
Numer pojedyńczy 6 cnt. na prowincji 10 cnt.

KURJER POLSKI

wychodzi codziennie o godzinie 8 rano.

Cena ogłoszeń:
Za wiersz petitowy, lub jego miejsce, za pierwszy raz 10 cnt., za następne po 5 cnt. Drobne ogłoszenia zwykłym drukiem po 2 cnt. od wyrazu, tłustym drukiem po 5 cnt. od wyrazu. Minimum ceny drobnych ogłoszeń 25 cnt. „Nadesłane" 20 cnt. od wiersza.
Adres dla telegramów:
„KURJER POLSKI" — KRAKÓW.
Rękopisów Redakcja nie zwraca.

Redakcja i Administracja: ulica Florjańska Nr. 28.

Kronika krakowska.

Kalendarzyk zabaw i zebrań publicznych.

Piątek 3 lutego. O g. 7 w. pogadanka w „związku literackim".

Sobota 4 lutego. O g. 2 p. p. na stawie w parku krakowskim koncert muzyki wojskowej. O g. 2 p. poł. na stawie Tow. łyżwiarzy koncert muzyki wojskowej. — O g. 7 w. w teatrze: „Kobiety z kamienia" Barrièra (benefis p. Sobiesława). — O g. 8 w. raut muzykalno-deklamacyjny w Kole literacko artystycznem. O g. 8 w. zabawa towarzyska w Kasynie powszechnem.

Niedziela 5 lutego O godz. 2 p. p. koncert muzyki wojskowej na stawie Tow. łyżwiarzy. — O g. 2 p. p. na stawie w parku krakowskim koncert muzyki wojskowej. — O g. 7 w. w teatrze: „Kobiety z kamienia" Barrièra. — O g. 7 w. wystawa obrazów. Oświetlenie elektryczne. Koncert muzyki wojskowej. — O g. 6 w. walne zgromadzenie członków „Pracy".— O g. 3 p. p. walne zgromadzenie Tow. tatrzańskiego w sali Muzeum techniczno-przemysłowego.

Kalendarz myśliwski. Polować można na: Kozły (rogacze), zające, jarząbki, cietrzewie, głuszce (koguty), dzikie kaczki i lisy.

Kalendarz rybacki. W styczniu nie wolno łowić raka samca i samicy, natomiast wolno łowić wszystkie gatunki ryb, jeżeli mają przepisaną miarę. W dnie słoneczne o łagodniejszej temperaturze można między godziną 11 tą a 1-szą łapać na wędkę: lipienie, okonie, szczupaki, płotki, czerwionki i bolenie.

Kalendarz. Dziś: św. Błażeja bisk.; jutro. św. Andrzeja.

Wspierajmy przemysł ojczysty!

Dnia 3 lutego.

Posiedzenie Rady miejskiej odbędzie się w poniedziałek dnia 6 b. m. o godzinie 5 po południu. Na porządku dziennym dalsze rozprawy nad budżetem miejskim na rok 1893,

Zygmunt Przybylski, ceniony autor dramatyczny, przyjechał ze Lwowa.

Echa z wieczorku na „głodne dzieci". W uzupełnieniu wczorajszej wzmianki z wieczorku na rzecz „głodnych dzieci" winniśmy dodać, że prócz pani Mieroszowskiej i Federowiczowej sprzedażą kwiatów zajmowała się łaskawie pani Wojciechowa Kossakowa.

Karnety dla pań zostały wykonane w zakładzie litograficznym Salba, według rysunku artysty-malarza p. Lisiewicza, kwiaty dostarczył p. Frege, inne akcesorja dostarczyły firmy krajowe, jak „Mądrzykowski," „Janina" i wiele innych.

Zebranie robotników. Przewodniczący tow. Englisz. Obecny z urzędu p. komisarz Banach. Pierwszy głos zabiera tow. Englisz i krytukuje ustawę prasową, żądajac pod tym względem zupełnej wolności. Na podstawie przemówienia p. Englisza uchwalono jednogłośnie rezolucję, żądającą bezwzględnej wolności prasy, zniesienia stempla; konfiskat i kar.

Tow. Bryniarski zarzuca niedbałość organów mających pieczę nad bytem robotnika. Stawiają wspaniałe gmachy i pałace, zapominają natomiast o mieszkaniach dla robotników, kończy mowca.

Zebrani uchwalają rozolucję, na mocy której żądają od władz zajęcia się przedsiębiorstwem tanich pomieszkań.

Tow. Pawlikowski przemawia za uciskanymi i wyzyskiwanymi robotnikami przez majstrów, ilustruje swoją mowę jaskrawymi przykładami.

Uchwalono: żądamy obowiązkowych fachowych stowarzyszeń.

Tow. Duszyński. Choć długo przemawiał, nikt go jednak nie słuchał, a co tylko wyszło na dobro mowcy, gdyż słowa jego miały więcej charakter osobisty, jak parlamentarny.

Tow. Białostocki nawoływa do święcenia dnia 1 maja. Zebrani wniosek przyjmują.

Tow. Bańka mówi o zniesieniu akordowej pracy i o zamienienie jej na płacę dzienną.

Mowę przyjęto sympatycznie i wnioski uchwalono.

Przemawiał nadto tow. Wysoczyński, lecz dla braku treści w przemówieniu głos mu odebrano.

O godź 12 przewodniczący tow. Englisz zamyka posiedzenie z okrzykiem: „Niech żyje socjalna demokracja"!

Co do nas wolelibyśmy słyszeć okrzyk: „niech żyje Ojczyzna", atoli pojmujemy, że pp. agitatorom idzie przedewszystkiem o zamieszanie pojęć w robotniczej warstwie narodu, aby coraz trudniejsze było porozumienie synów jednego kraju, a co za tem idzie, otwarta droga do między narodowych haseł przewrotu. Z tego też co Daszyński mówił wynika, iż ci agitatorzy domagają się wprawdzie wolności słowa, ale tylko dla siebie i wolności prasy, ale ich celom oddanej.

Po za obrębem Stowarzyszenia „Siła" wszystko też skazanem jest przez pp. agitatorów najwspaniałomyślniej na zagładę. Terroryzm idei ma wedle nich zakwitnąć dla dobra i szczęścia warstwy robotniczej. Piękne nastałyby czasy, gdyby Englisz był marszałkiem krajowym, Daszyński prezydentem policji, a Mendelson ministrem dla Galicji. Na nieszczęście tych panów, cierpliwość ludzka ma swoje granice, samym robotnikom oczy się wreszcie otworzą i przestaną płacić wygórowane wkładki, z których część zużywają przywódcy na cele wątpliwej i podejrzanej wartości, a część zabiera zamiejscowy komitet agitacji międzynarodowej. Biedny robotnik nic z tego nie ma, bo to nie jest droga do poprawy jego bytu. Jedynie: w szczęściu wszystkiego są wszystkich cele". Wszystkie warstwy narodu trzeba równomiernie dźwigać.

Z Tow. opieki nad weteranami z r. 1831 r. Wieczorek muzykalny na korzyść weteranów 1831 roku urządzony staraniem pani Salomońskiej, odbył się w salonach pani Gabryelskiej. Komitet składa serdeczne podziękowanie pani Gabryelskiej za zupełnie bezinteresowne udzielenie fortepianów i salonów, a która rok rocznie tę ofiarę patrjotyczną przyczynia do uświetnienia wieczorku.

Ksawery Konopka.

Z Koła literacko-artystycznego. Jutro w Kole literacko-artystycznem odbędzie się drugi z rzędu w tym karnawale raut deklamacyjno-wokalny ze współudziałem pań zaproszonych. Początek o godzine 8 wieczorem.

Na „głodne dzieci". Pani doktorowa Śliwińska, aranżuje na post (w połowie marca b. r.) trzy przedstawienia amatorskie na rzecz „głodnych dzieci". Na wieczór złożyć się mają oryginalna i nieznana wcale w Krakowie komedja Zygmunta Przybylskiego, wesoła operetka i oryginalny wielce teatr marjonetek.

Z „Pracy". Wczoraj według zapowiedzi odbyło się o godzinie 4 po południu przedwyborcze zgromadzenie w lokalu katolickiej młodzieży rzemieślniczej „Praca". Ożywiona dysputa na temat przyszłych wyborów i wniosków, przeciągnęła się do godziny 6 wieczorem. W niedzielę 5 b. m. o godzinie 6 wieczorem odbędzie się roczne walne zgromadzenie.

Z „Sokoła". Wczoraj wieczornym pociągiem wyjechały do Lwowa deputacja „Sokoła" krakowskiego i podgórskiego na pogrzeb ś. p. dra Krówczyńskiego, prezesa „Sokoła" lwowskiego.

Koncerty Harmonji w święta na Rynku głównym w godzinach popołudniowych, rzpoczną się z nastaniem dni cieplejszych. Na najbliższym koncercie takim „Harmonja" wykona „Szumi Maryca" hymn bułgarski, nadesłany Towarzystwu ze Sofji.

Z powodu odwilży, jaka panuje wszechwładnie w Krakowie, ku wielkiemu strapieniu magistratu i mieszkańców grodu Krakusa, zmuszonych po kostki brnąć w błocie, obie ślizgawki (Tow. łyżwiarzy i park krakowski) od dwóch dni sa zamknięte. Minęły złote dni Araujuezu dla łyżwiarzy i łyżwiarek! Czy bezpowrotnie?

Z teatru. „Dwie sieroty" dość skąpo zgromadziły wieczoru wczorajszego widzów do teatru. Miejsc wolnych nie brakło. Wykonanie było staranne. Na wyszczególnienie zasługują panie Wojnowska, jako niezrównana matka-żebraczka, dalej panie Kałużyńska, Siemaszkowa i Nawrocka, panowie Sobiesław, Werner i Stępowski.

W poniedziałek dnia 6 b. m. przypomni się naszej publiczności p. Kozłowski wraz ze swojemi „ruchomemi obrazami". Program tego przedstawienia składa się przeważnie z obrazów przedstawiających epizody z życia Kolumba.

Do interesujących i wielce ciekawych benefisów należy bezprzecznie przedstawienie na duchód Sobiesława, który wybrał sobie na benefis jedną z najlepszych komedji ze współczesnego repertuaru „Kobiety z kamienia" Barièrre'a. Utwór ten prócz wysokiej wartości literackiej, posiada wielkie zalety sceniczne. W „kobietach z kamienia" wystąpią najcelniejsze siły naszego personalu. Kasa teatralna od dziś sprzedaje bilety na benefis Sobiesława.

Z Wystawy obrazów. Wczorajszego wieczoru do 400 osób zwiedziło Wystawę obrazów. Koncert muzyki wojskowej podobał się ogólnie, czego dowodem były serdeczne i długie oklaski.

Wypadek kolejowy. We wtorek dnia 31-go stycznia o godzinie w pół do 4-tej popołudniu podczas przebijania zaspy śnieżnej na linji Jasło-Rzeszów przy stacji Wiśniowej padł ofiarą znany inżynier, ś. p. Teleśnicki zgniecionу przez maszynę do rozbijania śniegu przeznaczoną. Ś. p. Teleśniecki pozostawił żonę wraz z czworgiem drobnych dziatek, z których najmłodsze liczy 6 tygodni. Rozbijanie zaspy tej śniegowej wykonywał zmarły z polecenia inspektoratu Nowosandeckiego. Ś. p. Teleśnicki cieszył się wśród szerokiego grona zajomych i podwładnych szczerą sympatją i głębokim szacunkiem. Pamięć o zasługach i szlachetnem sercu zmarłego na długo pozostanie wśród żyjących. Spokój jego duszy.

Jeszcze o wilku. Wilk, który wczoraj uciekł z ogrodu krakowskiego, jak o tem donosiliśmy, w wędrówce swojej po Czarnej Wsi, zaatakował przechodzącego posługacza z handlu p. Hawełki. Nieszczęśliwy człowiek znalazłszy się wobec groźnego nieprzyjaciela, bronił się rozpaczliwie. Dopiero ludzie, którzy zdołali na prędce uzbroić się, uwolnili nieszczęśliwego z paszczy napastnika.

Zaczadzeni. Rodzina Jana Kędziora, parobka młyna parowego na Podgórzu, uległa dnia 2 b. m. zaczadzeniu Z trzech osób, trzyletnią córeczkę odwieziono do trupiarni cmentarnej. Ojca i matkę do szpitala św. Łazarza. Co do Kędziora, zachodzi słaba nadzieja utrzymania go przy życiu.

Policja przyaresztowała dnia 1 b. m. za różne przekroczenia 14 osób. Z tych za kradzież 1, usiłowanie kradzieży 1, za pijaństwo 4.

† **Zmarli**, Karol Slepowron Horn, emerytowany c. k. kapitan przeżywszy lat 50, zmarł nagle w Krakowie dnia 2 b. m.

Józef Steindorfer, konduktor pocztowy, przeżywszy lat 70, zmarł w Krakowie dnia 1 bm.

Gabrjel Jordan, towarzysz krawiecki, przeżywszy lat 68 zmarł dnia 31 stycznia b. r.

ROZMAITOŚCI.

Zamiana mężów. W Północnej Karolinie dwie małżonki pomieniały się na mężów. Dwaj miejscowi obywatele Hans Waters i Garryson Blankentyn mieszkające obok siebie, żyli w bardzo ścisłych stosunkach sąsiednich i przyjacielskich. Widywali się codziennie, składali wzajemnie wizyty a rezultatem tej zażyłości było uczucie przywiązania, pana Watersa z p. Blankentyn i pani Blankentyn z p. Watersem. Ta ostatnia śmielsza od swej przyjaciółki, jednego wieczoru uwiozła p. Blankentyna, kryjąc się z nim w bliskiem miasteczku. Wszakże zbiegowie wrócili napowrót po niejakim czasie, pomiędzy małżonkami wywiązała się taka przyjaźń, że się pomieniały na mężów. Nie dość tego, bo pani Waters w dodatku do swego męża zaofiarowała p. Blankentyn trzy sycowe ubrania jako wynagrodzenie za to, że, nie zawiadomiwszy poprzednio, pochwyciła jej męża.

Obaj interesowani w tem mężowie z zachwytem zgodzili się na zamianę. Żeby zaś jej nadać siłę prawną, p. Waters rozpoczął proces rozwodowy, dowodząc małżonce, że się sprzeniewierzyła, taki sam proces wytoczyła pani Blankentyn swemu mężowi. Z prawdziwie amerykańskim pośpiechem oba procesy zostały rozstrzygnięte jeszcze tego samego dnia, a wieczorem już obie pary mogły na nowo połączyć się małżeńskimi ślubami. Przyjaźń w ten sposób zawarta w niczem nie została osłabioną.

Napad na klasztor. Na klasztor w Tivoli we Włoszech napadła w przeszłym tygodniu banda uzbrojonych w przepyszne karabiny bandytów, chcąc obrabować skarbiec klasztorny, pełen wotów drogocennych. Ale niespodziewanie natrafili na tęgi odpór. Skoro już bowiem zawładnąwszy jedną połową klasztoru, chcieli wtargnąć do drugiej, przytykającej do kościoła, nagle zakonnicy, dowodzeni przez gwardjana, przyjęli ich gęstą salwą ze starych flint. Wprawdzie wyższość broni była po stronie łotrów, lecz obwarowania, naprędce przez zakonników urządzone, tak wybornie tarasowały drogę i zasłaniały obrońców przed kulami, że po regularnej utarczce, trwającej niemal godzinę, bandyci, straciwszy kilku ludzi, uciekli z powrotem w góry. Z dzielnych zakonników jednemu tylko gwardjanowi kula strzaskała rękę.

Skamieniały człowiek. W stanie amerykańskim Nebraska odkopano zwłoki człowieka, całkowicie skamieniałe i przechowane wybornie. Zdaniem znawców, zjawisko powstało skutkiem przesycenia gruntu solami żelazistemi. Trup leżał w ziemi najmniej przez 200—250 lat.

Co znaczy miljard złotem i srebrem, obliczył w tych dniach pewien Francuz, któremu widocznie obmierzły wszystkie panamskie skandale, w których, jak wiadomo, miljardy odgrywają główną rolę. Otóż obrachował, że miljard (tysiąc miljonów) w złocie waży 322580 kilogramów, a zajmie miejsce na przestrzeni 12 kubicznych metrów tj. taką kupę pieniędzy, która na długość, szerokość i wysokość będzie miała $2^{1}/_{3}$ metra. Gdybyśmy z tego złota zrobili jedną tylko nitkę, możnaby nią opasać dokoła całą ziemię, a jeszcze tyle zostanie, że łatwo dałaby się utkać wielka szarfa. Miljard srebrem waży 5 milionów kilogramów a zajmuje miejsce obszerności 477 kubicznych metrów (to jest utworzy warstwę pół metra wzdłuż, wszerz i na wysokość). Drutem ciągniętym z tego srebra, grubości 4 milimetrów, można opasać ziemię raz dokoła. Do przewiezienia miljarda w złocie, trzebaby przygotować 64 wagony kolei żelaznej, któreby zajęły na szynach 400 metrów. Na przewiezienie miljarda w srebrze, użyćby należało 1000 wagonów, które na szynach kolei zajęłyby więcej niż sześć kilometrów. Miljard złota przedstawiałby taką grudę, że jej nawet 6000 ludzi poruszyćby nie zdołało. Przeniesienie miljarda srebrem, dałoby się uskutecznić za pomocą pół miljona ludzi i w takim razie każdy musiałby dźwignąć 10 kilo. Nareszcie z miljarda złota możnaby ulać 32 posągów ludzi dobrego wzrostu, ze srebra zaś 634 takich samych figur ludzkich.

TELEGRAMY.

Dnia 3 lutego.

Wiedeń. Cesarz przyjmował na osobnej audjencji księcia bułgarskiego,

Wiedeń. Węgierski prezydent ministrów Wekerle, przyjmowany był przez cesarza na półtoragodzinnej audjencji. Rezultatem tejże jest postanowienie, że dr. Wekerle jeszcze w tej kadencji przedłoży Izbie projekt co do żydów i metryk cywilnych.

Wiedeń. Delegacje zwołane będą z końcem maja.

Berlin. Przeciwko adwokatowi Hertwigowi, obrońcy Ahlwardta, obecnemu antysemickiemu kandydatowi na posła do Rady państwa, wdraża Liegnitz postępowanie sądowe za pogróżki, które mu listownie nadesłał za to, że upominał się o zwrot stu marek, przy grze mu pożyczonych.

Hamburg. Trzech majtków, którzy na okręcie „Tekla" kolegę swego zabili i zjedli, aresztowano pod zarzutem kanibalizmu.

Biarritz Królowa Natalja była wczoraj w teatrze w Bayonne. Publiczność owacyjnie ją przyjęła.

Paryż Gerin, były dyrektor banku narodowego i założyciel antysemickiego *Libre Parole* został aresztowany pod zarzutem oszustwa.

Paryż. W procesie panamskim zapadnie wyrok, prawdopodobnie we czwartek.

Paryż. Akademja wybrała na członków poetę Borniera i historyka Thureau'a. Zola otrzymał 6 głosów.

Paryż. Wielu członków republikańskiej większości Senatu i Izby zamierza zwołać wspólną ankietę, celem naradzenia się nad obecną sytuacją polityczną. Stosunki przyjazne z Rosją poczynają się nieco zaćmiewać.

Paryż. W Izbie Delafosse zapytywał rząd, co się dzieje w Egipcie, i zaznaczał, że Francja ma prawo żądać tegoż samodzielności. Wykluczenie tego warunku w konwencji uważa Delafosse za niezręczność francuskiej dyplomacji. Anglja anektuje formalnie Egipt, a Waddington opieszale zastępuje interesy państwa. Minister Develle oznajmia, że Francja nie myśli obojętnie patrzeć na samowolny protektorat Anglji i uważa go za kwestję europejską.

Paryż. *Matin* ogłasza sprawozdania ekspertów i contre-ekspertów o autopsji Reinacha. Twierdzą oni wszyscy, że skonstatowanie otrucia jest niemożliwe.

Rzym. Komisja postanowiła jednogłośnie wydać dep. Dezebri'sa. Dep Guerci zapytuje ministra Gioletti'ego czy prawdą jest jakoby Banca romana udzielała pieniędzy na wybory.

Gioletti odpowiada przecząco. Rudini mówi, że Tanlongo zeznał przed sądem iż Banca romana dała 4 miljony na cele polityczne. Dla sprawdzenia tego wszystkiego i usprawiedliwienia się przed narodem, żąda dotyczącej ankiety, Gioletti oponuje, twierdzi, że były to luźne słowa oskarżonego.

Palermo. Burmistrz Bartolo podczas jazdy koleją został przez dwóch nieznajomych zamordowany. Przypuszczają, że zemsta kierowała zbrodniarzami. Zabójstwo to ma pono związek z mordami sycylijskimi.

Petersburg. Znanego Clowna Anatola Durowa, aresztowano w Wierzbołowie i odstawiono do petro-pawłowskiej twierdzy. Przy rewizji jego pakunków znaleziono masę w Paryżu drukowanych, proklamacyj nihilistycznych — w rosyjskim i francuskim języku. Wnosić z nich należy, że Durow należy do rozgałęzionego spisku nihilistycznego, którego przewódcy mieszkają w Paryżu i Petersburgu. Niedawno władze pruskie aresztowały Durowa w Eydtkuhnen za obrazę majestastu, ale na interwencję rządu rosyjskiego został uwolniony

Ateny. Na wyspie Canta i Cefalonja dało się czuć drugie trzęsienie ziemi. 100 budynków w gruzach — wielu zabitych.

Madryt Stan zdrowia króla polepszył się. Lekarze wykluczają niebezpieczeństwo.

Przyjechali do Krakowa.

Dnia 3 lutego.

Grand Hotel. H. Sobański ze Lwowa. — W. hr. Baworowski ze Struszowa. — Z. hr. Andian z Tarnowa. — N. Markusfeld z Wiednia. — M. Szczepański z Tarnowa.

Hotel Saski. Ed. Rylski z Jarosławia. — B. Erenfeldowie z Chrzanowa. — J. Krzyżanowski z Ustrzyk Dol. — M. Szymańska z Warszawy. — Komornicki z Rowic. — J. Błażdowska z Ryczowa.

Hotel Drezdeński. Em. Zuckermandl z Wiednia.— E. Weber z Wiednia.

Hotel Krakowski. Ks. W. Filar ze Sławęcina. — K. Thomke z Bielska. — A. Kozłowski z Gdańska.— F. Thierlingowa z Poznania. — K. Winter z Lutmierzyc. — W. T. Gerlicz z Warszawy. — St. Aldan ze Stanisławowa. — M. Safiak z Cieszanowic.

Hotel „pod Różą". J. Ostrowski z Brzeska. — F. Drużbacki z Wieliczki. — H. Ullrich z Magdeburga.

Hotel Centralny. A. Putterlich z Wiednia. — St. Würfel z Rajska. — O. Fiedlschnster z Rajska. — M. Abele z Trecbotz.

Hotel Europelski. S. Herschthal z Bochni. — W. Wiśniewska z Krzeszowic. — A. Hainant z Belgina. A. Ritzke ze Śląska. — J. Hoffmann z Makowa.

Hotel Polsra. Em. Tomaszewski z Brzeska N. — M. Fein z Wiednia. — J. Grunner z Reichenbergu.— J. Drewnowski z Król. Pol. — K. Wolniewicz z Pragi. — S. Witt z Weipert.

POCIĄGI KOLEJOWE.

Z Krakowa odchodzą:

W kierunku **Lwowa:** 7^{5} r., 8 r., 10^{30} r., 9^{20} w., 10^{55} w. — W kierunku **Wiednia:** 5^{40} r., 6^{40} r., 9^{25} r., 3^{5} pop., 10 w. — W kierunku **Warszawy**, 5^{40} r., 9^{35} r., 6^{40} w — W kierunku **Suchej, Nowego Sącza** i t. d. 8^{50} r., 7^{5} w. — Do **Wieliczki:** 1 pop., do **Tarnowa:** 5^{50} pop.

Do Krakowa przychodzą:

Od **Lwowa:** 5 r., 6^{20} r., 2^{26} pop., 8^{20} w., 9^{42} w.— Od **Wiednia:** 6^{45} r., 9^{44} r., 8^{45} w., 10^{6} w. — Od **Warszawy:** 7^{33} r., 5 pop. — Z **Granicy:** 8^{45} w. 40^{8} w. — Od **Suchej, Nowego Sącza** itd.: 6^{5} r., 1^{15} pop. — Z **Wieliczki:** 7^{15} w., z **Tarnowa:** 8^{55} r

Czas środkowo europejski. — Szczegółowy rozkład podajemy co tydzień w niedzielnym numerze naszego pisma.

NADESŁANE.

(Rubryka Nadesłane nie pochodzi od Redakcji, która też za nią odpowiedzialności nie przyjmuje).

Księgarnia katolicka Dra Władysława Miłkowskiego w Krakowie otrzymała i poleca dziełko co tylko wydane: **KWIATECZKI z ARS.** **Myśli Wielebnego ks. Vianney'a, proboszcza z Ars,** przerobione z francuzkiego przez M. P. Cena egz. **36 centów.**

DROBNE OGŁOSZENIA.

Od wyrazu zwykłym drukiem 2 ct., tłustym drukiem po 5 ct., Minimum ceny ogłoszeń 25 ct.

Ważne dla wszystkich! (Przeważnie dla pp. krawców). Najlepszy środek przeciw niestraceniu formy w ubraniu. **8000** ramienników (wieszadeł) posiadam do wieszania garderoby dla Pań i Panów, które sprzedaję **tylko po 15 centów sztuka!** Wieszadła są najnowszego fasonu, różnego formatu, tak na futra, palta, surduty, jakoteż na ubrania damskie. Ul. Reformacka l. 7, Nr. mieszkania 10 i 11. 47 2 ?

Bona Polka, umiejąca krawieczyznę, poszukuje odpowiedniego umieszczenia. Może także uczyć dzieci. Adres: ul. św. Tomasza Nr. 6, w mieszkaniu T. Bielikiewicza.

Młody prawnik z braku utrzymania, poszukuje lekcji lub jakiegokolwiek biurowego zajęcia. Łaskawe oferty pod Lit. **Z. Z** przyjmuje Administracja „Kurjera Polskiego". 29 4 ?

Pianino Albertaliczarne, krzyżowe, prawie nowe, do sprzedania za przystępną cenę, **ul. Bracka 6, parter, Biuro korespondencyjne i Dom komisowy.**

Jedna stancja na dole w oficynie do wynajęcia. Mały Rynek-Mikołajska Nr. 4. 44 3 ?

Dom Nr 65, położony na Grzegórzkach, składający się z 3 pokoi pojedynczych, kuchni i pokoju z piwnicami oraz stajni na 5 koni, wozowni na umieszczenie 2 fijakrów, pod korzystnymi warunkami zaraz do sprzedania za dopłatą **2800 złr.** Wszystko zajęte. 45 1 2

Osoba umiejąca kompletnie krawieczyznę damską, życzy sobie chodzić po domach prywatnych do roboty. Bliższa wiadomość przy ulicy Mikołajskiej Nr. 7 w dziedzińcu na dole, pierwsze okno za studnią. 19 8 10

Nauki kroju podług najpraktyczniejszego i najłatwiejszego systemu wiedeńskiego: sukien, okryć, żakietek, rotund itd., oraz wszelkich ubiorków dziecinnych, wyuczam z wszelką dokładnością. Uczennice zamiejscowe znajdą u mnie umieszczenie i opiekę. Zarazem wykonywam wszelkiego rodzaju roboty w zakres toalety damskiej wchodzące. Ł. Łatkiewiczowa w Krakowie, ul. Wiślna. l. 4. I. piętro. 2050

Pomocnika rutynowanego potrzebuje zaraz Księgarnia katolicka Dra Władysława Miłkowskiego w Krakowie. 52 1 6

Parcela blisko plantacyj położona, do sprzedania. Wiadomość u właściciela przy ul. Karmelickiej L. 20. 43 3 4

Odznaczona srebrnym medalem zasługi na wystawie przyrodniczo-lekarskiej w Krakowie w r. 1881, w Marburgu 1876, tudzież medalem państwowym na wystawie w Krakowie 1887 r.

APTEKA
POD
„KORONĄ"
Józefa Trauczyńskiego

w Krakowie, w Rynku głównym l. 22, naprzeciw Ratusza, pozostająca pod zarządem **JÓZEFA SLĘCZKOWSKIEGO, magistra farmacji** poleca **ŚRODKI LEKARSKIE i TOALETOWE,** krajowe i zagraniczne, **PRZYRZĄDY i OPATRUNKI CHIRURGICZNE, Wody mineralne** zawsze świeże, Krowiankę zagraniczną, nadto wyroby własne, jak: **WINO** chinowe, pepsynowe, rumbarbarowe, **Pyrofosforan** żelaza i sody (Leras), **puder** wybornej jakości i niezawodny. **Regenerateur** i **pomadę** do barwienia włosów, **kremy** i inne **środki** kosmetyczne i toaletowe oraz **mydła ziołowe.** — Cenniki na żądanie posyła **darmo i opłacony.** — Zamówienia na prowincje uskutecznia odwrotną pocztą za zaliczką. 48 10 100

Dla właścicieli gorzelń

Płyty gutaperchowe

z wkładkami konopnemi, drucianemi i bez wkładek

Węże gutaperchowe,

Oliwa do maszyn

najtaniej

w Składzie farb i materjałów

Leopolda Lityńskiego

we Lwowie, przy ulicy Kopernika l. 2.

NOWO OTWARTA APTEKA

KAROLA ŁUCZKI

W PODGÓRZU

poleca **najlepsze perfumy francuzkie i angielskie** w oryginalnych flaszeczkach po cenie od 20 ct. do 1 złr. 50 ct. **mydełka toaletowe** od 20 ct. począwszy, **pudry, wodę kolońską, pasty i proszki do zębów,** tudzież **tran rybi** zawsze **świeży, Cognac prawdziwy** francuzki i krajowy w butelkach od 75 ct. do 4 złr. 80 ct. **Malagę, wina** lecznicze i **wody mineralne.** Nadto utrzymuje na składzie **wszelkie wyroby gumowe, opatrunki chirurgiczne** oraz wszystkie dozwolone środki uniwersalne. 46 5 5

Bardzo pięknie olejno malowany na cynkowej blasze $^{87}/_{117}$ ctm. duży

obraz N. P. CZĘSTOCHOWSKIEJ

(może być w ołtarzu umieszczony) **do nabycia** w specjalnym składzie artykułów treści religijnej, obrazów św. i książek do nabożeństwa

KAZIMIERZA ZAJĄCZKOWSKIEGO

pod „Aniołem", plac Marjacki 8.

Mając dziennie 80 do 100 litrów mleka do zbycia, poszukuje odbiorcy w Krakowie; mleko dostawione będzie w blaszankach plombowanych. Adres: Obszar dworski poste-restante Wieliczka. 110 1 2

MEDAL ZASŁUG[I]

Pierwsze Towarzystwo tkaczy

od r. 1882 istniejące w KORCZYNIE (obok Krosna),

poleca Szanownej P. T. Publiczności wyroby czysto lniane, jak: **płótna** od najcieńszych do najgrubszych gatunków, **płótna półbielone** i szare, **dreliszki** na liberje, **dymki** zwykłe i adamaszkowe, **ręczniki** zwykłe, adamaszkowe i kąpielowe tureckie, **obrusy** białe i kolorowe ze serwetami, **chustki, fartuszki, ścierki** i t. p. w zakres tkactwa wchodzące wyroby. Cenniki z próbkami rozsyła się franco.

27 7 104 DYREKCJA.

Browar tenczyński,

założony w roku 1857

poleca wyśmienite gatunki swych piw.

W beczkach i butelkach.

Piwo Bawar
Piwo Marcowe
Piwo Leżak
Porter Krajowy

W beczkach i butelkach.

Wyborna jakość. Wysoka zdrowotność.

CENY NISKIE.

Piwa nasze nie ustępują tak pod względem czystości wyrobu, jako też wybornego smaku najpierwszym markom zagranicznym. Wysyłka na prowincję szybko i dokładnie.

Odstawa w Krakowie bezpłatnie do domu.

Reprezentacja browaru

w Krakowie, przy ulicy Jagiellońskiej l 5, obok teatru.

Rafinerya nafty Adama Skrzyńskiego

w LIBUSZY

stacja pocztowa, telegraficzna i kolejowa w Zagórzanach

poleca przy nadchodzącym sezonie zimowym

SALONOWĄ NAFTĘ BEZPIECZEŃSTWA

nieeksplodującą naftę gospodarską

oraz jako specjalność fabryki

naftę cesarską (Kaiseroel)

Marka zarejestrowana

odznaczona na wystawach w Paryżu 1889, Antwerpii 1886, Trjeście 1882, Krakowie 1886 i Przemyślu 1882 najwyższemi nagrodami, jako nieeksplodująca bezbarwna i bezwonna, paląca się w lampach każdej konstrukcji jasnym i nieprzyjemnym płomieniem. **Nafta cesarska** przeznaczona w używaniu najzupełniejsze bezpieczeństwo i nie zapala się nawet przy przewróceniu palącej się lampy, może być przeto używaną także i do kuchenek naftowych.

Chcąc zadość wielokrotnie objawionym życzeniom, wysyłać będziemy naftę z dystylarni w Libuszy nietylko w amerykańskich baryłkach, zawierających po 140 do 150 kl. nafty, lecz także i w beczułkach po 100 i 50 klg. oraz balonach po 40 i 20 kg.

Dla dogodności naszych P. T. odbiorców urządziliśmy i zaopatrzyli we wszystkie gatunki nafty magazyny w poniżej wymienionych miejscowościach, z których naftę przyjmują i po cenach fabrycznych wysyłają:

W Krakowie: dla m. Krakowa i okolicy p. **Marceli Kusz,** ul. Wiślna 1.

We Lwowie: dla m. Lwowa i okolicy p. **P. Mięczyński,** ul. Sykstuska 47.

W Przemyślu: dla m. Przemyśla i okolicy **Skład nafty J. Wiktora i Sp.** ulica Franciszkańska.

We Wiedniu: dla m. Wiednia, Niższej i Wyższej Austrji **p. Lindheim i Sp.** Kantor I. Giselastr. 11, Magazyny w Zwischenbrücken.

Dla Szlązka: p. Leon Klebinder, Kantor i magazyn w Privos, Banhof Mährisch Ostrau

Dla Czech i Morawy: Waaren Abtheilung der Anglo-Österr. Bank. Kantor w Wiedniu I. Strauchgasse. Magazyny i filje w Pradze, Ołomuńcu, Przyrowie, Chebie Reichenberg, i Pardubitz.

Pozwalamy sobie wreszcie podać do wiadomości P. T. Panów Odbiorców z prowincji, że przesłane wprost do fabryki zamówienia wykonywujemy z uwzględnieniem wysokości taryf kolejowych wprost z dystylarni w Libuszy lub z powyższych składów. 1225 14 30

Cenniki i próbki wysyłamy na żądanie gratis i franco.

C. k. uprzyw.

Pierwsza styryjsko-polska

FABRYKA MARMORYTU

(dachówki, kafle, pomniki, płyty, posadzki itp.)

w Krakowie, Zwierzyniec l. 40,

poleca **dachówki ogniotrwałe,** absolutnie nieprzemakalne, z masy patentowanej **„Marmoritem"** zwanej. Jak również przyjmuje wszelkie obstalunki wchodzące w zakres kamieniarski. — Próby na żądanie wysyła się bezpłatnie. 18 3 96

RESTAURACJA

TURLINSKIEGO

w Krakowie

w hotelu „pod RÓŻĄ".

Obiad za 1 złr.

Czwartek dnia 2-go Lutego

ZUP: Krupnik mało ruski. Rosół z ryżem. Consommé Garbin.

PRZYST.: Jajka à la Mayerbeer. Paszteciki z łososia. Pasztet strasburski.

PIECZ.: Szt. mięsa, sos czosnkowy. Polędwica à la Strassburg. Bef à la Straganow. Ryzotto cielęce. File Mignons.

LEGUM.: Ryż po sułtańsku. Pr żucha z masłem. Galaretka w mandarynkach.

Najczystszy spirytus, najlepszą wódkę żytnią, najlepszą starkę, rosolisy, likiery, rumy i t. p.

poleca c. k. uprz.

rafinerja spirytusu

Fabryka rumu, likierów i octu

Juljusza Mikolascha

WE LWOWIE.

Korzystny interes!

SKŁAD PAPIERU

w pełnym rozwoju,

w większem mieście prowincjonalnem **do odstąpienia.** Gotówka potrzebna do objęcia złr. **5000.** Wiadomość w Adm. „Kurjera Polsk." 44 5 10



Używane maszyny do szycia

kupuje, a po gruntownej naprawie sprzedaje po umiarkowanych cenach **z odpowiednią gwarancją**

Franc. Radomski

mechanik,

w Krakowie, ul. Florjańska 26.

NA OBECNY SEZON JESIENNY I ZIMOWY.

PIERWSZORZĘDNA POLSKA FABRYKA RĘKAWICZEK.

Antoni M. Mirkiewicz

w Krakowie, Filja: ul. Grodzka, l. 31. Fabryka: ul. Mostowa, l. 4.

Poleca zawsze w wielkim wyborze:

Magazyn rękawiczek specjalnych glacé, duńskich, jelonkowych, uniformowych, jedwabnych, niciannych. Bandaże rupturowe, paski damskie, podwiązki, torebki podróżne, portmonetki, mydełka. Wielki wybór krawatek, szelek gumowych i różnych potrzeb rękawiczniczych. Pantofelki pokojowe, pantofelki do gimnastyki i paski gimnastyczne, rękawice do szermierki. Wykonuje pranie rękawiczek bardzo szybko i tanio po 10 cnt. od pary. Dla p. p. Kupców firma dostarcza hurtownie w wielkim wyborze po cenach fabrycznych. 1049

Najwyborniejsze

Cukry deserowe,

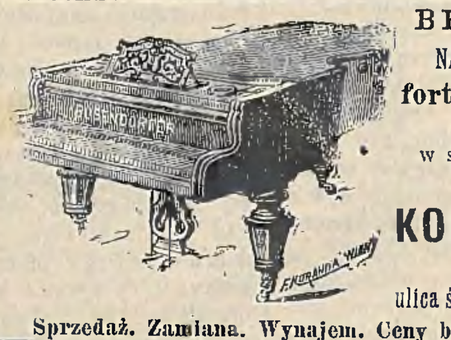
które przez Szan. Odbiorców za najlepsze uznane zostały, za $^{1}/_{2}$ kilo mięszanych złr. 1·20. $^{1}/_{2}$ kilo **Cacao proszkowane** w puszkach blaszanych po złr. 1·50. $^{1}/_{2}$ kilo **Czekolady doskonałej** po 80, 90 ct. i wyżej. $^{1}/_{2}$ kilo **karmelków** mięszanych po 75 ct.

poleca

Henryk Treter

właśc. parowej fabryki czekolady

Lwów, ul. Kopernika l. 3.



BEZ BLAGI!

NAJWIĘKSZY WYBÓR

fortepianów, pianin i fisharmonij

w składzie fortepianów

Jana Mattus

KORDECKIEGO

w Krakowie,

ulica ś. Anny, (hotel Victoria)

Sprzedaż. Zamiana. Wynajem. Ceny bezkonkurencyjne.

Przy odpowiedniej gwarancji daję każdemu na raty. Przy cenach sprzedaży na raty **dolicza się** odpowiedni procent, gdyż każdy rozsądny i **uczciwy** zrozumie tego legalną potrzebę.

BEZ BLAGI!

Düsseldorfska Fabryka

JANA LEBENSZTEINA

w Krakowie (Zwierzyniec)

poleca

przedniego wyrobu **musztardę düsseldorfską, francuską i krymską,** znakomity **ocet owocowo-spirytusowy, estragonowy i winny.** Również z całą sumiennością pod kierunkiem pp. aptekarzy wyrabia **synapizma** pod godłem „Austria".

Składy we wszystkich większych handlach.

Zwraca się uwagę na Markę ochronną.

JAN IHNATOWICZ

poleca

najprzedniejsze perfumy, wody toaletowe,

odszczególnione 10ma medalami i 2ma dyplomami uznania

mianowicie:

Perfumy: jaśminowa, fiołkowa, różana, rezedowa, konwaliowa, Yang-Yang, Opoponax, Jokey Club, heliotropowa, Ess Bouquet, piżmowa, Millefleurs i t. p. — Flakoniki po 25, 40, 75 ct., 1 złr., 1·50 i t. d.

Perfumy królowej Marysieńki, Flakon 2 złr.

Woda lwowska powszechnie uznana i poszukiwana dla swego przyjemnego, orzeźwiającego i długotrwałego zapachu, do skrapiania sukien, chustek, i rozpylania w salonie. — Flakonik mniejszy 80 ct., większy 1 50 cnt.

Woda warszawska odznacza się nadzwyczaj przyjemnym kwiatowym zapachem. Flakonik mniejszy 95 ct., większy 1 złr. 80 ct.

Woda lewandowa podwójna i woda lewandowo-ambrowa, są powszechnie używane do rozpylania w salonach dla swojego przyjemnego, miłego i łagodnego zapachu. Flakon 50, 70, 90 ct. złr. 1 20.

Wody kolońskie w kilku odmianach i gatunkach, przednie i najprzedniejsze. Flakoniki po ct. 15, 20, 25, 40, 50, 80, ct., 1 zł., 1 50.

Nabyć można we LWOWIE w sklepach własnych: ul. Kopernika l. 3 i ul. Halicka l. 11. — W KRAKOWIE Sukiennice l. 20. W CZERNIOWCACH Rynek l. 2, — oraz we wszystkich pierwszorzędnych sklepach i aptekach

---

Pierwsza polska krajowa

FABRYKA KRAWATÓW



„JANINA"

w Krakowie, Rynek gł. gl. 26 (róg Wiślnej).

poleca WPanom **krawaty** najrozmaitszych fasonów z wielkim gustem i elegancją wykończone. Modele francuskie i angielskie, oraz krawaty dla Wgo Duchowieństwa i pp. oficerów. 1179

Wszelkie wyroby rękawicznicze.

Skład prawdziwych zagranicznych parfumeryj, towarów galanteryjnych i. t p.

Ceny bezkonkurencyjne.

---

a) Z dniem pierwszego Sierpnia roku 1891-szego sprzedaję wszystkie nowe fortepiany i pianina mojego składu 5% poniżej cen fabrycznych i zadowalniam się resztą otrzymywanego od fabrykantów rabatu. Że tak jest rzeczywiście, o tem można się łatwo przekonać przy pomocy jużto zniesienia się wprost z fabryką, które każdemu jaknajchętniej ułatwiam, jużto cenników i książek rachunkowych, które wszystkim z całą gotowością pokazuję. — b) Częścią reszty, która mi pozostaje od fabrycznego rabatu, opłacam wszystkie koszta przewozu danego narzędzia muzycznego od fabryki aż do miejsca przeznaczenia. c) Na żądanie wysyłam fortepiany i pianina ze wskazanej mi fabryki wprost pod wskazanym mi adresem i sprzedaję je na tych samych warunkach, na których sprzedaję narzędzia muzyczne znajdujące się na moim składzie; każdy więc taki fortepian, który (n. p. w Wiedniu) kosztuje na miejscu we fabryce 400 złr., a z opakowaniem i dostawą (n. p. do Tarnowa) kosztowałby 430 złr. — sprzedaję za złr. 380 i odstawiam aż do Tarnowa bezpłatnie. d) Za wszystkie nowe, nawet najtańsze narzędzia muzyczne mojego składu (a więc za fortepiany od złr. 300 i pianina od złr. 200) daję porękę 20-letnią. e) Każde narzędzie muzyczne kupione u mnie (albo w moim składzie, albo w jakiejkolwiek fabryce za moim pośrednictwem) przyjmuję napowrót w tej samej cenie, w jakiej je sprzedałam i wymieniam na inne, jeżeli kto tego zażąda w przeciągu trzech miesięcy od kupna. f) Sprzedając fortepiany i planina na raty (chociażby po 10 złr. miesięcznie) nie żądam za nie ani centa więcej, jak sprzedając je za gotówkę. g) Narzędzia muzyczne używane wymieniam za dopłatą na nowe. h) W sprzedaży fortepianów i pianin wstawionych u mnie w komis pośredniczę zupełnie bezinteresownie.

SKŁAD FORTEPIANOW B. GABRYELSKIEJ KRZYSZTOFORY KRAKOW

TEATRY AMATORSKIE

wydawane nakładem

JÓZEFA BLIZIŃSKIEGO.

1. **Broń niewieścia,** kom. w 1 akcie z niemieck. 30 ct.
2. **Za pozwoleniem łaskawa pani!** kom. w 1 akcie z francusk. (Labiche) . . . . . . 40 „
3. **Łapka na myszy,** kom. w 1 akcie z franc. 30 „
4. **Partja pikiety,** kom. w 1 akcie z fr. (Fournier) 40 „
5. **Takie wszystkie,** kom. w 1 akcie z franc. 30 „
6. **Monogram,** krotochwila w 1 akcie Antoniego Siemaszki . . . . 40 „
7. **U doktora,** fraszka scen. w 1 akcie Wład. hr. Koziebrodzkiego . . . . 40 „
8. **Promyk słońca,** kom. w 1 akcie Franciszka Domnika . . . . 40 „
9. **Kartka wycięta,** kom. 1 akcie M. Dzikowskiego-Chamskiego . . . . 40 „
10. **Jam bogaty,** drobiazg dram. w 1 akcie Wład. Maleszewskiego . . . . 40 „
11. **Nie dojechali,** kom. w 1 akcie St. Graybnera 40 „
12. **Przestroga cioci Zosi,** drobnostka dram. w 1 akcie, wierszem, Wład. Sabowskiego . . . 40 „
13. **Wigilja św. Andrzeja,** sztuka ludowa w 1 akcie Fr. Domnika, z muzyką M. Świerzyńskiego . . . . 1 złr — „

Pod prasą:

14. **Bonus prezesem.**

Do nabycia we wszystkich znaczniejszych księgarniach kraj. i zagranicz. lub wprost u Wydawcy, **Kraków, ul. Karmelicka 15, I piętro.**

Nowo otworzony

Skład Herbaty

chińsko-rosyjskiej

sprowadzonej drogą karawanową

światowej firmy handlowej

Wasylego Perloffa i Synów

z Moskwy.

w paczkach oryginalnych po $^{1}/_{8}$, $^{1}/_{4}$, $^{1}/_{2}$, $^{1}/_{1}$ funta w cenie od 1 złr. 50 ct. do 10 złr. za funt, poleca

L. Kośnierski,

Lwów, plac Marjacki l. 3

od ulicy Krętej obok hotelu Żorża.

Oryginalne cenniki Perloffa gratis i franco

Majątek.

w najlepszej glebie, ślicznej okolicy — dobrze zagospodarowany, przy samej kolei żelaznej, tuż pod miastem, do sprzedania na wiosnę 1893. Wiadomość w Administracji „Kurjera Pol." w Krakowie.

Wszelkie papiery wartościowe, banknoty zagraniczne i monety kupuje i sprzedaje pod najkorzystniejszemi warunkami

Kantor wymiany filji c. k. uprz. Banku Hipotecznego

w Krakowie, Rynek l. 30. **Zlecenia z prowincji uskutecznia się odwrotną pocztą bez doliczenia prowizji.**

Wydawca, nakładca i odpowiedzialny redaktor: Dr. Józef Určewski.

Druk Wł. L. Anczyca i Spółki pod zarządem Jana Gadowskiego.